

28.12 – o godz. 11.00 odbył się pogrzeb śp. **LUCYNY ZGŁOBICKIEJ WĘCŁAWSKIEJ** na cmentarzu Jarzmnowskim. Nabożeństwo żałobne prowadził ks. Tadeusz Nowakowski z kościoła pw. Maryi Panny Bolesnej. Z Koła Fabryczna byli: brat – Stanisław Zgłobicki, Danuta Zawko, Barbara Kraszewska, Otylia Sych, Łucja Brzozowska Bojda, Antoni Tunkiewicz i inni Sybiracy.





**Nabożeństwo żałobne w kaplicy prowadził ks. Tadeusz Nowakowski
/Msza żałobna odbyła się w rano w kościele na Różance/**



Uczestnicy na moment przed Ostatnią Drogą śp. Lucyny



Kol. Stanisław Zgłobicki w otoczeniu Rodziny



Wieczne odpoczywanie ... Pochylamy nie tylko Sztandary...



Wieńce pokryły grób ...



Słowa podziękowania wiceprezesa Oddziału Związku Sybiraków kol. Ryszarda Janosza w karczmie „Rzym” podczas stypy ... później popłynęły słowa wspomnień ...

Śp. LUCYNA ZGŁOBICKA WĘCŁAWSKA była Członkiem Koła Fabryczna od początku założenia (1989, nr ewid. 63/89). Pełniła funkcję Członka Zarządu w latach 2002 – 2006, natomast wiceprezesa od 2006 do 21.12.2018 r. Niezależnie od ww. funkcji czynnie współpracowała w Zarządzie Oddziału. Za pracę na rzecz Związku Sybiraków, a głównie Koła Fabryczna była wielokrotnie wyróżniana, m.in. KOOOP, Krzyżem Zesłańców Sybiru, Odznaką Honorową Sybiru, czy też medalami Pro Patria, Pro Memoria, a także w 2018 r. medalami: 90 lecia powstania Związku Sybiraków i 30 – lecia Związku Sybiraków na Dolnym Śląsku.

Śp. Lucyna, jak córka Legionisty urodziła się w woj. Lwowskim. Jako dziecko wraz z rodziną została deportowana do ZSRR. Najpierw było zesłanie w rejon Archangielska /a po rozmowach Rządu Polskiego na emigracji z rządwm ZSRR – w rejonach Kujbyszewa. Tutaj życie było łatwiejsze, nawet z tej prostej przyczyny, że pokrzywa i lebinda rosła!

W 1946 r. na własny koszt przez Moskwę, Lwów przyjechali do Wrocławia. Nie mogli zamieszkać na swojej własności, którą Marszałek Józef Piłsudski nadał Rodzinie, za walkę Ojcu p. Lucyny za walkę w Legionach z Bolszewikami i nie tylko!

We Wrocławiu śp. Lucyna spędziła gros swego życia. Pochowała syna Waldemara i męża Adama.

CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI.

P.S.

1. Tą drogą Rodzinie śp. Lucyny w imieniu Sybiraków Koła Fabryczna składam wyrazy głębokiego współczucia, a obecnym na pogrzebie słowa podziękowania!

2. Na ostatniej mszy św. Sybiraków w kościele p.w.św. Elżbiety uczestnicy modlili się m.in. za duszę śp. Lucyny. Mszę św. prowadził ks.prof.dr hab. Franciszek GŁÓD.

**Opracował:
Antoni Tunkiewicz**